



PAULINA KEMPISTY

INTERAKCJE - MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUKI W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM

INTERAKCJE 99

Piotrków Trybunalski od piętnastu lat jest miejscem spotkań międzynarodowego środowiska artystów tworzących sztukę efemeryczną. Od 1999 roku odbywa się tu Międzynarodowy Festiwal Sztuki Interakcje, który jest jednym z nielicznych na świecie festiwali sztuki performance o tak długiej tradycji. W związku z piętnastą rocznicą istnienia warto pokrótce przypomnieć historię jego powstania. Można ją przedstawić jako logiczny ciąg następujących po sobie wypadków lub jako osobistą historię o fluxusowo-dadaistycznej proweniencji. Jakkolwiek by jej nie opisać, nie ulega wątpliwości, że gdyby nie kilkoro ludzi o otwartych umysłach, wybujałej fantazji, niespożytych pokładach energii i gdyby nie kilka zbiegów okoliczności, gdyby nie cały ten kontekst – nic by się nie udało. Historia, którą tu przytoczę, jest historią opowiedzianą przez Ryszarda Piegzę – inicjatora festiwalu, który w moim odczuciu, odegrał na tegorocznym festiwalu wyjątkową rolę.





RESTAURACJA EUROPA

Budynek mieszczący się przy Placu Kościuszki 4, w którym funkcjonowała kiedyś słynna Restauracja Europa to miejsce szczególnie ważne w historii festiwalu. Był to najbardziej ekskluzywny lokal rozrywkowy w mieście i całej okolicy,

istniejący od czasów przedwojennych do roku 2000. Znany był z wyśmienitej kuchni oraz niezapomnianych imprez i bali organizowanych z prawdziwym rozmachem. Przyjeżdżało tu wielu gości z Łodzi i Warszawy, wśród nich były osoby z wyższych sfer, politycy. Podobno piotrkowska „Europa” była popularna nie tylko w Polsce, ale i za granicą.

W „Europie” stołowali się również goście przyjeżdżający do Piotrkowa Trybunalskiego na międzynarodowy plener artystyczny „Translacje”, który odbywał się w latach 1995-1999. Każdego roku plener się powiększał, uczestniczyli w nim artyści z całego świata zajmujący się różnymi dziedzinami sztuki: malarstwem, rzeźbą, grafiką, filmem. Ideę fixe organizatorów wydarzenia było stworzenie Kolekcji Końca Wieku z dzieł stworzonych podczas pleneru. W 1998 roku jednym z zaproszonych artystów był Ryszard Piegza. W ramach swojego działania dokonał symbolicznego przeniesienia centrum świata z dworca w Perpignan, ustanowionego tam przez Salvadora Dalego w 1963 roku, nigdzie indziej jak do Restauracji Europa w Piotrkowie Trybunalskim. Określił również jej budynek mianem dzieła sztuki. Piegza wspomina: „na Translacje zostałem zaproszony jako artysta performance i musiałem pozostawić po sobie takie dzieło, jakie może pozostawić po sobie artysta zajmujący się sztuką dziejącą się w czasie. Myślałem o tym długo, zastanawiałem się co to mogłoby być za dzieło. Urzekła mnie ilość cudzoziemców szwędających się po Piotrkowie – ci wszyscy artyści z całego świata: Afrykańczycy, Japończycy,



Amerykani, Francuzi. Raz w roku małe miasto, jakim jest Piotrków, stawało się metropolią, do której zjeżdżał się cały świat. No i poczułem się jak w Perpignan na dworcu, w centrum świata. Wszyscy jadalіśmy w restauracji Europa, najbardziej ekskluzywnej w okolicy, a nawet w całym województwie. Z okna restauracji widać było drzewo, które w odpowiednim oświetleniu wyglądało jak drzewo oliwne. Atmosfera była taka, jakbyśmy byli w jakimś zupełnie innym miejscu”.

Ogłoszenie przez Ryszarda Piegę centrum świata w restauracji Europa miało spektakularną oprawę. Najważniejsza część odbyła się na I piętrze lokalu, w sali dyskotekowej, gdzie na podłodze znajdowała się podświetlana szklana tafla. Biały Lincoln, czerwony dywan, flesze aparatów, uroczyste przecięcie wstęgi, kolorowe światła, a później wizualno-dźwiękowe działania artystyczne w oparach sztucznego dymu – to tylko niektóre atrakcje tamtego wieczoru. Na fali euforii, sukcesu i medialnego rozgłosu jakie wzbudziło całe wydarzenie, Ryszard Piega wspólnie z Piotrem Gajdą i Gordianem Piecem, najbardziej aktywnymi podczas całego przedsięwzięcia, postanowili raz w roku organizować spotkania artystów, o których Piega mówił, że „mają podobne pomysły jak ja, tylko są gdzie indziej”. Tak został zainicjowany Międzynarodowy Festiwal Sztuki Akcji „Interakcje”. Ryszard Piega był komisarzem pierwszych trzech edycji festiwalu, dziś pełni funkcję

Jean Dupuy

prawykonanie w restauracji

Europa: "Płacznik Polski 99"



7maja 1999r.
Restauracja **EUROPA**
Godz. 22⁰⁰



INTERAKCJE 99



6

co może pojawić się nowego” – wspomina. Wskazuje na to treść manifestu Interakcji, spisane przez Michela Giroud: „Różnego rodzaju akcje pojawią się w miesiącu maju w sercu Polski w Piotrkowie Trybunalskim: akcje realizowane wspólnie przez uczestników, akcje wynikające z przypadkowych spotkań, akcje gastrofizyczne (w restauracji, koordynowane przez Michela Giroud – zainaugurowane przez konferencje – koncert



5

dyrektora artystycznego. „Ważne było dla mnie to, że Interakcje na początku nie były festiwalem jednej dyscypliny (performance), ale był to festiwal otwarty na wszystko to,



7



8

gastrofizyczny), akcje wewnątrz (w miejscach publicznych i prywatnych), akcje na zewnątrz (miejsca publiczne i inne), akcje dzienne, akcje nocne (w mieszkaniach, w klubach nocnych), akcje telepatyczne, akcje wirtualne (Internet), akcje niewidzialne, akcje bezpośrednie, pośrednie, akcje za darmo, akcje kosztowne, akcje teoretyczne, akcje pragmatyczne, akcje stare, nowoczesne, projekty akcji, akcje retrospektywne, akcje akcji, akcje bez akcji, nieakcje, akcje reakcji, akcje przewidujące, transformacje, akcje

transu, akcje przemiany, akcje transakcji..." Stałymi doradcami i uczestnikami festiwalu są Jan Świdziński oraz Przemysław Kwiek, którzy od początku mieli duży wpływ na program kolejnych edycji Interakcji. Z czasem, do współpracy nad



kolejnymi edycjami festiwalu zaczęto zapraszać kuratorów artystycznych.

Po zamknięciu restauracji Europa, opustoszały lokal na czas Interakcji stawał się prawdziwą świątynią sztuki. W 2007 roku festiwal został przeniesiony do nowego miejsca, gdzie

aktualnie znajduje się Galeria Off. Dziś budynek restauracji świeci pustkami i każdego roku popada w ruinę. Elewacja frontowa zakryta jest potężną reklamą, boczne zaś osłonięte są siatką chroniącą przechodniów przed osypującymi się kawałkami gruzu. O dawnych czasach, kiedy było to miejsce tętniące życiem, świadczy już tylko odlana w brązie tablica, przytwierdzona do ściany w pobliżu wejścia do budynku. Jej treść przypomina o wydarzeniach z 22.08.1998 roku, ustanowieniu restauracji Europa dziełem sztuki i przeniesieniu tu Centrum Świata.

Spotkanie w kreacji, 15 lat później

W związku z XV edycją, tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Sztuki Interakcje upłynął pod hasłem urodzin i rocznic. Jubileusz ten zbiegł się z kilkoma innymi rocznicami, które stały się dla organizatorów punktem wyjścia koncepcji programowej festiwalu. W 2013 roku okrągłe urodziny obchodzi kilku artystów, mających istotny wpływ na rozwój światowej sztuki performance: dziewięćdziesiąte urodziny obchodzi Jan Świdziński, patron i stały uczestnik Interakcji od początku ich istnienia, autor sztuki kontekstualnej.





15

16

17

Osiemdziesiąt lat ukończy Stuart Brisley, nestor angielskiej sztuki performance, jeden z pionierów performance'u; siedemdziesiąte urodziny obchodzi także irlandzki artysta i pedagog Alastair MacLennan, sześćdziesiąte: Jaap Blonk (Holandia), Seiji Shimoda (Japonia), Artur Tajber (Polska) i Roi Vaara (Finlandia) – każdy z nich rozpoczął swoją praktykę performerską w latach siedemdziesiątych. Wychodząc poza listę jubileuszy indywidualnych, Artur Tajber, kurator artystyczny tej edycji festiwalu, przypomniał o trzydziestolecu istnienia Le Lieu, centre en art actuel – stowarzyszenia, galerii i centrum sztuki propagującej sztukę performance z Quebec City. Organizatorzy do rocznicowej puli dorzucili trzydziestopięciolecie International Artists Meeting (IAM), który odbył się w Warszawie w 1978 roku i był istotnym wydarzeniem w historii polskiej sztuki performance. Warto jeszcze przypomnieć o Międzynarodowych Spotkaniach





w serdecznej atmosferze grupy dobrze znających się ludzi, dostarczając wrażeń, które zapewnić mogą doświadczeni artyści doskonale znający swój warsztat. Podczas inauguracji festiwalu pokazany został film wideo z nagraniem słynnych Gestów Jana Świdzińskiego, zrealizowany w tym roku w domu artysty. W dalszej części programu pojawiła się grupa artystów z Francji, którzy uczestniczyli w pierwszej polsko-francuskiej edycji Interakcji: Michel Collet, Charles Dreyfus, Max Horde, Valentine Varhaeghe. Ryszard Piegza powtórzył akcję Jeana Dupuy z Interakcji z 1999 roku zatytułowanej Płacznik polski. Artysta wybrał spośród widzów

19

Artystów „Performance and Body”, które miały miejsce nieco później w Lublinie. W tym roku Interakcje odbywały się równolegle w dwóch miastach: Krakowie i Piotrkowie Trybunalskim. W Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK w Krakowie miała miejsce wystawa „1933, 1943, 1953” z udziałem Stuarta Brisley’a, Alastaira MacLennana oraz Jaapa Blonka, Seiji Shimody, Roia Vaary i Artura Tajbera. W sumie w Interakcjach udział wzięło ponad czterdziestu artystów, niektórzy wystąpili w obu miastach. W Piotrkowie Trybunalskim Interakcje rozpoczęły się 5 maja i trwały przez cały tydzień. Festiwal sęczył się każdego dnia

kilka osób, usadowił przy długim stole i każdemu wręczył dużą cebulę i pusty kieliszek do wódki. Uczestnicy akcji mieli za zadanie pokroić cebulę, zbierając do kieliszków powstałe wskutek tej czynności łzy, a następnie wypić je. W kolejnych dniach wystąpili m.in.: Chumpon Apisuk (Tajlandia), Janusz Bałdyga,



Nenad Bogdanovic (Serbia), Małgorzata Butterwick, Nieves Correa (Hiszpania), Alexander Del Re (Chile), Nicola Frangione (Włochy), Artur Grabowski, Angel Pastor (Hiszpania/Polska), Victor Petrov (Białoruś), Jiri Suruvka (Czechy), Balint Szombathy (Węgry). Prawie każdy z nich brał udział w poprzednich edycjach, czy to w roli kuratora, czy uczestnika programu. Taki zestaw nazwisk gwarantuje wysoki poziom artystyczny; każdy z artystów wykonał charakterystyczny dla siebie performance. Część programu festiwalu poświęcona była prezentacji grupy artystów kanadyjskiego miasta Quebec, zadedykowana Janowi



22

Świdzińskiemu, w ramach której wystąpili: Richard Martel, Julie Andree T., Amelie Laurence Fortin, Sara Letourneau, Whitney Lafleur, Doyon/Demers, James Partaik, Francis O'Shaughnessy i Etienne Boulanger. Krąg artystów pochodzenia azjatyckiego powiększyli goście specjalni festiwalu: Lee Tal, Jaeseon Moon oraz Sung

Neungkyung z Korei Południowej. Poważnie do jubileuszu podeszli artyści grupy Restauracja Europa, której historia powstania ściśle wiąże się ze słynnym lokalem gastronomiczno-rozrywkowym. Podczas tegorocznego festiwalu wykonali aż trzy performances, w każdym odwołując się do historii, bądź rocznicy istnienia Interakcji. Jeden z nich odbył się nieopodal budynku nieistniejącej już restauracji na Placu Kościuszki. Piotr Gajda i Mariusz Marchlewicz ustawili mały stolik pod wspomnianą tablicą pamiątkową Ryszarda Piegzy. Gajda, uzbrojony w nóż i wiertarkę zakończoną okrągłym pędzlem zamiast wiertła, wspiął się na stół i w ciągu

kilkunastu minut oczyścił tablicę z grubej warstwy brudu i gołębich pozostałości. Następnie artyści nakryli stół białym obrusem, postawili kwiatki, dwa kieliszki ze stężałą cieczą i kartkę z napisem „stolik Andrzeja Partuma”. Performance nawiązywał do działania Partuma z 1999 roku, kiedy artysta siedział przy podobnym stoliku w „Europie” i prowadził







się z rozmówcą, nawiązać z nim kontakt. Nawiązuje to o ogólnej idei Interakcji – spotkania człowieka z człowiekiem.

Pozytywnym zaskoczeniem był dla mnie performance Omara Ghayatt'a (Egipt/Szwajcaria). Artysta aktualnie związany jest z teatrem i postanowił wykorzystać to doświadczenie w swoim performance. Zaaranżował sytuację polegającą na odegraniu przez „aktorów” wybranych spośród widzów krótkiego spektaklu, którego wątkiem była zdrada małżeńska. Postacie występujące: Mąż, Żona, Kochanka, Chłopak kochanki. Ghayatt wcielił się w postać niewiernego Męża przyłapanego podczas sceny miłosnej z Kochanką przez jej partnera. W efekcie najpierw został poturbowany i wyrzucony za wyimaginowane drzwi przez Chłopaka kochanki, a następnie zwymyślany i spoliczkowany przez Żonę, która dowiedziała się o zdradzie. Sytuacja parateatralna i odgrywanie roli przed publicznością przez ludzi z widowni, którzy nie są wykwalifikowanymi aktorami, spowodowało uwolnienie w nich nadmiernych emocji. Ghayatt świadomie prowokował ich zachowania, utrzymując dynamikę wydarzeń i na bieżąco



26

konwersację z każdym, kto się do niego przysiadł. Na brzegu stołu znajdowała się informacja: „Uwaga! Stolik Andrzeja Partuma! Organizatorzy ostrzegają, że siadając przy tym stoliku stajesz się dziełem sztuki”. W czasie performance grupy Restauracja Europa ustawione przy stoliku dwa puste krzesła, zachęcały do tego, aby na chwilę przysiąść, spotkać



28

31





informując i prezentując „aktorom”, co mają robić. Odgrywanie roli przez amatorów jest bardziej szczerze i prawdziwe niż przez profesjonalistów, łatwiej nimi manipulować. Artysta wręcz krzyczał na swoich „aktorów”, podnosząc napięcie i wyzwalając w nich agresję. Uczestnicy performance’u łatwo weszli w rolę i sumiennie wykonywali wszystkie



polecenia Ghayatta, który był jednocześnie: reżyserem, jedną z postaci narracji i „ofiara” ataków „na niby” – bo przecież to





spektakl, tyle że w ramach performance. O tym jednak, że był to performance, a nie spektakl, decydowały niuanse tkwiące właśnie w zachowaniu uczestników – faktycznych twórców performance, umiejętnie sterowanych przez artystę. Interesujący i odświeżający jest sposób, w jaki Ghayatt połączył swoje doświadczenia artysty performance z praktyką teatralną.

Poczucie niedosytu pozostawiła grupa młodych artystów, ze względu na ich nieliczny udział w festiwalu. Trudno więc mówić o międzypokoleniowej wymianie,

czy konfrontacji, o której pisali organizatorzy. Młode pokolenie artystów polskich reprezentowali Przemysław Branas oraz

40



Oskar Chmioła. Pojawili się także artyści ukraińscy: Yaryna Shumska oraz Volodymyr Topiy. Większość performances odbyła się w przestrzeni Galerii Off, jednak niektórzy artyści wybrali przestrzeń miejską. W Rynku Trybunalskim wystąpili Oskar Chmioła, Jadwiga Kiciak, grupa Restauracja Europa. Valentine Varhaeghe wykonała dwa performance, jeden w przestrzeni galerii, drugi – podobnie jak w czasie swojej pierwszej wizyty w Piotrkowie – w autobusie komunikacji miejskiej. Artystka usiadła na krześle, nałożyła na włosy białą glinę, a na kolana wysypała z niewielkiego worka kostki lodu, który powoli topniał i spływał na podłogę tworząc kałużę. Michel Collet zainicjował prostą i efektowną akcję na przystanku autobusowym przy dworcu PKP. Poprosił towarzyszącą mu grupę uczestników festiwalu, aby ustawili



42

się za nim w rzędzie. Sam jako pierwszy stanął twarzą do muru. W ten sposób utworzyła się abstrakcyjna kolejka donikąd, która

wzbudziła zainteresowanie wśród przechodniów i osób czekających na autobus.

Odrzech lat organizatorzy zapraszają artystów do działania w przestrzeni galerii handlowej Focus. W ciekawy sposób odnalazł się w niej Oskar Chmioła. Artysta wędrując po całym budynku zapisywał swoje myśli na małych, żółtych karteczkach, które pozostawiał w różnych miejscach galerii. Kartki zapisane były abstrakcyjnymi znakami, które wyglądały jak pozostawione dla przechodniów zaszyfrowane wiadomości. Alfabet, którym posłużył się Chmioła, powstał w oparciu o graficzny zapis dźwięków (wypowiedzanych liter, czy wyrazów), który generuje spektrogram.

Interesujące wizualnie działanie

wykonał Josef Juhasz (Słowacja) wraz ze swoją towarzyszką, którzy przez godzinę kursowali na ruchomej platformie



43

między parterem a I piętrzem galerii. Jedno z nich trzymało deskę do krojenia i nóż, drugie bukiet warzyw. Poruszali się w przeciwnych kierunkach, nie mogąc się spotkać.

Wychodzenie poza galerię i poszukiwanie nowych miejsc dla festiwalu jest cenne i być może jest to trop, którym organizatorzy mogliby podążać w kolejnych edycjach. Wydaje mi się jednak, że przestrzeń tej konkretnej galerii handlowej przez trzy ostatnie edycje



została już wyeksploatowana. Być może przeniesienie punktu ciężkości na działania w przestrzeni miejskiej, przypomnienie kontekstu miejsca, odświeżyłoby formułę festiwalu, co z pewnością przyda się po jego piętnastu edycjach. Wymaga to jednak dobrego przygotowania, przemyślanej listy artystów, mądrze przeprowadzonej, długofalowej kampanii promocyjnej i wreszcie programu edukacyjnego lub bloku dyskusyjnego ułożonego z myślą o mieszkańcach Piotrkowa.

Podczas jubileuszowej edycji Interakcji zabrakło refleksji teoretycznej, która wydawałaby się niezbędnym uzupełnieniem programu. Wprawdzie pierwszego dnia odbyła się prezentacja Michała Ostrowickiego z Krakowa, który wypowiadał się m.in. na temat właściwości i specyfiki sztuki performance, odwołując się do różnych przykładów. Bardziej pożądana byłaby konferencja z prawdziwego zdarzenia, z udziałem międzynarodowego grona teoretyków, specjalistów i krytyków zajmujących się performance' m, którzy sprowokowaliby i poprowadzili dyskusję, doprowadzili do wymiany poglądów, wykorzystując obecność znakomitych artystów z różnych części świata. W Polsce takich dyskusji wciąż bardzo brakuje. Mam też nadzieję, że doczekamy się obszernej publikacji podsumowującej 15 lat historii sztuki żywej w Piotrkowie Trybunalskim, do czego gorąco namawiam i czego życzę organizatorom Interakcji.



SPIS ILUSTRACJI

- Il. 1. Jan Świdziński, Interakcje 1999, fot. z archiwum Ryszarda Piegzy.
- Il. 2. Przemysław Kwiek, Interakcje 2013, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 3. Tablica pamiątkowa na ścianie byłej Restauracji Europa, fot. Paulina Kempisty.
- Il. 4. Fot. z archiwum Ryszarda Piegzy.
- Il. 5. Ryszard Piegza, fot. Paulina Adaszek.
- Il. 6. Grupa Restauracja Europa, fot. Paulina Kempisty.
- Il. 7. Grupa Restauracja Europa, fot. Paulina Kempisty.
- Il. 8. Alastair MacLennan_fot. Anita Treścińska.
- Il. 9. Alexander Del Re, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 10. Amelie Laurence Fortin, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 11. Angel Pastor, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 12. Arti Grabowski, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 13. Balint Szombathy, fot. Anita Treścińska.
- Il. 14. Charles Dreyfus, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 15. Chumpon Apisuk, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 16. Dariusz Fodczuk, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 17. Doyon & Demers, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 18. Francis O'Shaugnessy & Etienne Boulanger, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 19. Grupa Restauracja Europa, fot. Paulina Adaszek.
- Il. 20. Jaap Blonk, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 21. Jaeseon Moon, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 22. James Partaik, fot. Paulina Kempisty.
- Il. 23. Janusz Bałdyga, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 24. Jiri Suruvka, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 25. Josef Juhasz, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 26. Julie Andree T., fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 27. Krąg Ambalangua Ryszarda Piegzy, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 28. Lee Tal, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 29. Małgorzata Butterwick, fot. Anita Treścińska.
- Il. 30. Max Horde, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 31. Michel Collet, fot. Martyna Piasecka.
- Il. 32. Nenad Bogdanovic, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 33. Nicola Frangione, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 34. Omar Ghayat, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 35. Oskar Chmioła, fot. Paulina Kempisty.
- Il. 36. Przemysław Branias, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 37. Richard Martel, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 38. Roi Vaara, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 39. Sara Letourneau, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 40. Seiji Shimoda, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 41. Volodymyr Topiy, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 42. Sung Neungkyung_fot. Anita Treścińska.
- Il. 43. Valentine Verhaeghe, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 44. Victor Petrov, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 45. Whitney Lafleur, fot. Mariusz Marchlewicz.
- Il. 46. Yaryna Shumska, fot. Mariusz Marchlewicz.

